

Sygn. akt IX W 10/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: Kalina Pawełko

bez obecności oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu w dniu 29.01, 21.02 i 26.03.2014 r. sprawy

D. Z.

syna E. i M. z domu F.

ur. (...) w K.

obwinionego o to, że:

w dniu 02 maja 2013 r. ok. godz. 14:10 w O. na ul. (...) kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) podczas wyjazdu z posesji nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla kierującego pojazdem m – ki V. (...) o nr rej. (...) doprowadzając do uszkodzenia pojazdów oraz zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 ust. 1 pkt. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym

orzeka:

I. obwinionego **D. Z.** uznaje za winnego tego, że w dniu 02 maja 2013 r. ok. godz. 14¹⁰ w O. na ul. (...) kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) zaparkował ten pojazd w ten sposób, że wystawał on częściowo z posesji na jezdnię, prostopadle do jej krawędzi i w sposób niedostatecznie widoczny dla innych użytkowników ruchu współprzyczyniając się do zderzenia z samochodem m-ki V. (...) o nr rej. (...) doprowadzając do uszkodzenia pojazdów oraz zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. czynu z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 46 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to z mocy art. **86 § 1 kw** skazuje go na **karę grzywny w wymiarze 200,- (dwieście) złotych;**

II. na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych, opłatą w kwocie 30 (trzydzieści) złotych oraz połową kosztów opinii biegłego tj. kwotą 270,27 (dwieście siedemdziesiąt i 27/100) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 02 maja 2013 r., około godziny 14¹⁰ A. P. (1) kierująca samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) jechała ulicą (...) w O. w kierunku ul. (...). Niewiele wcześniej obwiniony D. Z. zajmujący się (...)przyjechał samochodem marki

V. (...) o nr rej. (...) z przyczepą lekką na posesję przy ul. (...) gdzie zamierzał załadować meble. Wjechał tyłem na podjazd do garażu i zaparkował ten zestaw pojazdów w taki sposób, że samochód osobowy ustawiony prostopadłe do osi drogi wystawał z bramy posesji na drogę na odległość ponad 1 metra. W tym samym czasie A. P. zbliżając się do tak zaparkowanego pojazdu, widząc, że z przeciwka w jej stronę jedzie samochód osobowy zbliżyła się bardziej do prawej strony drogi i w efekcie prawym przednim narożnikiem pojazdu najechała na lewy bok samochodu V. (...). Siła uderzenia była na tyle duża, że V. (...) został przepchnięty w bok zatrzymując się na się na ceglany słupku bramy wjazdowej na posesję.

W wyniku tego zderzenia oba pojazdy uległy uszkodzeniu.

W V. (...) stwierdzono zarysowanie na wysokości prawego reflektora części czołowej nakładki zderzaka przedniego, zarysowanie powłoki lakierniczej znajdującej się nad prawym reflektorem obudowy przedniej fragmentu przedniej kraty wlotu powietrza, zerwanie z mocowań po prawej stronie osi podłużnej pojazdu listwy ochronnej nakładki przedniego zderzaka, rozbicie prawego reflektora, płytko wgniecionego i przemieszczonego w kierunku komory silnika prawego przedniego naroża pokrywy komory silnika, w miejscu uszkodzenia tej pokrywy – liczne zarysowania powłoki lakierniczej, płytkie wgniecenie i przemieszczenie w kierunku tyłu przedniej części prawego przedniego błotnika z licznymi zarysowaniami powłoki lakierniczej w miejscu tego uszkodzenia, zerwanie z mocowań prawej bocznej części nakładki przedniego zderzaka.

W V. (...) stwierdzono natomiast wgniecenie przemieszczonej w kierunku osi podłużnej pojazdu oraz zarysowanie powłoki lakierniczej lewej bocznej części nakładki przedniego zderzaka, zerwanie z mocowań lewej bocznej części nakładki zderzaka przedniego, rozbicie lewej lampy przeciwmgłowej, zerwanie z mocowania i rozbicie lewego reflektora, wgniecenie i przemieszczenie w kierunku komory silnika przedniej części lewego przedniego błotnika - z licznymi zarysowaniami powłoki lakierniczej błotnika w miejscu uszkodzenia, zerwanie z mocowań dolnej kraty wlotu powietrza, zerwanie z mocowań prawej bocznej części nakładki przedniego zderzaka, zerwania z mocowań reflektora prawego, brak lewego przedniego kierunkowskazu, krawędziste pionowe wgniecenie tylnej części prawego przedniego błotnika z licznymi zarysowaniami powłoki lakierniczej błotnika, uszkodzenie zawieszenia przedniego lewego koła, otarcie zewnętrznego boku opony przedniej koła lewego.

Bezpośrednio po zdarzeniu obwiniony nakrzyczał na kierującą samochodem V. (...) twierdząc, że to wyłącznie ona odpowiada za to zdarzenie. Natomiast A. P. twierdziła, że nie widziała pojazdu obwinionego, bo ten w ostatnim momencie wyjechał na jej tor ruchu z podjazdu do garażu. Wezwała na miejsce swojego ojca, który próbował dojść do porozumienia z obwinionym. D. Z. zgodził się nawet wziąć odpowiedzialność za tę kolizję na siebie, jednak uzależnił swoją zgodę od wypłacenia mu przez R. P. jednorazowej rekompensaty z tytułu utraty części zniżki w ubezpieczeniu samochodu. Ostatecznie do porozumienia nie doszło i został wezwany na miejsce patrol Policji, który po wysłuchaniu relacji stron i obejrzeniu miejsca zdarzenia i pojazdów nie zdecydował się na zakończenie sprawy w postępowaniu mandatowym.

(dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego – k. 5, 86, 130 – 130v; zeznania świadków – R. P. – k. 130v-131, P. A. – k. 131, F. F. – k. 12-13, 131 – 131v, A. P. – k. 150-150v, A. M. – k. 150v, A. B. – k. 150v-151, P. K. – k. 151; zdjęcia na płycie CD - k. 30, 153; notatka urzędowa – k. 3, szkic – k. 11; protokoły oględzin – k. 9, 10; wydruk z bazy (...) k. 8; dane o karalności - k. 31; wydruki zdjęć – k. 20 -21; opinia pisemna biegłego – k. 60 – 78; opinia ustna biegłego – k. 131v, kserokopie zapisów z notatników służbowych – k.141-148; protokół oględzin – k. 155)

Obwiniony **D. Z.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż w momencie kiedy A. P. najechała na jego pojazd on był na zewnątrz pojazdu z tyłu i przygotowywał meble do załadunku na przyczepkę. Silnik w jego pojeździe był wyłączony a cały zestaw w wyniku uderzenia został przesunięty w prawo.

(wyjaśnienia – k. 5, 86, 130 -131v)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle braku wystarczających dowodów przeciwnych Sąd uznał, że w przeważającej części wyjaśnienia obwinionego zasługują na wiarę. Kwestią, która wzbudziła najwięcej kontrowersji w niniejszej sprawie było ustalenie, czy w momencie najechania samochodu kierowanego przez A. P. na pojazd obwinionego V. (...) był w ruchu i czy obwiniony manewr wyjazdu na tor ruchu pojazdu A. P. wykonał w taki sposób, że nie mogła ona tego najechania uniknąć. Jednym z najważniejszych dowodów, który próbował kwestie te wyjaśnić była opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego powołanego na etapie postępowania sądowego. Biegły w oparciu o szczegółową i wszechstronną analizę zgromadzonego materiału dowodowego przyjął, że samochód V. (...) bezpośrednio przed kontaktem z samochodem V. (...) nie poruszał się, stał. Swoje wnioski biegły szeroko i szczegółowo uzasadnił i w ocenie Sądu argumentacja ta i sama opinia w pełni zasługują na podzielenie.

Wprawdzie jako sprzeczne z ustaleniami tej opinii można uznać zeznania kierującej V. (...). P. oraz świadka F. F., jednak tak naprawdę sprzeczność ta może być faktycznie jedynie pozorna.

Zauważyć bowiem należy, że analizując zeznania A. P. nie sposób nie zauważyć, że tak naprawdę to nie była ona w stanie stwierdzić, kiedy na torze jej ruchu pojawił się samochód obwinionego i wcale nie można wykluczyć, że było to nie bezpośrednio przed jej najechaniem na pojazd obwinionego. Z relacji tego świadka wynika jedynie, że tak skupiła się ona na zbliżającym się z przeciwka w jej kierunku pojeździe, że niezbyt wnikliwie obserwowała prawą stronę drogi i nie jest wykluczone, że nie widziała „wystającego” z bramy wjazdowej posesji (...) pojazdu obwinionego. Swoje przekonanie, że obwiniony musiał wyjechać na tor jej ruchu bezpośrednio przed jej pojazdem opierała wyłącznie na tym, że widziała go w pojeździe już po zderzeniu i z tego faktu wywiodła taki wniosek. Warto przy tym zauważyć, że w dniu zdarzenia A. P. zaledwie od niespełna 2 miesięcy była kierowcą, więc jej doświadczenie jako kierującej było naprawdę bardzo niewielkie (k. 17). Natomiast jeśli chodzi o zeznania świadka F. F., zauważyć należy aż nadto widoczna jego niechęć do osoby obwinionego wynikającą zapewne z zadawnionych sporów sąsiedzkich, która musiała wpłynąć na treść jego zeznań. Stąd ten widoczny nadmierny subiektywizm wypowiedzi tej osoby musiał wpłynąć na ocenę wiarygodności relacji tego świadka. Z kolei relacje zarówno ojca A. P. – oskarżyciela posiłkowego R. P. oraz A., B. znajomego obwinionego dotyczyły już sytuacji po zdarzeniu więc do tych zeznań nie można przykładać nadmiernej wagi w zakresie dotyczącym przebiegu samego momentu zdarzenia. Można jednak w oparciu o te relacje stwierdzić, że obwiniony był gotów już po zdarzeniu wziąć przynajmniej część odpowiedzialności za to zdarzenie na siebie.

Jako wiarygodną i potwierdzającą częściowo wyjaśnienia obwinionego Sąd uznał relację świadka P. K., choć wywodzenie w oparciu o nią kategorycznych wniosków wydaje się za zbyt daleko idące.

Za niewiele wnoszące do niniejszej sprawy Sąd uznał zeznania obu funkcjonariuszy Policji interweniujących w tej sprawie.

Sąd uznał również że sporządzona przez funkcjonariuszy dokumentacja w postaci oględzin pojazdów, szkicu miejsca zdarzenia jest niesprzeczna z ustalonym stanem faktycznym.

Analizując bogaty materiał zdjęciowy wykonany m. in. przez obwinionego bezpośrednio po zdarzeniu Sąd postanowił zweryfikować zarówno te zdjęcia jak i wyjaśnienia obwinionego dotyczące możliwości ustawienia samochodu obwinionego wraz z przyczepką na podjeździe przed garażem i w tym celu zarządził oględziny miejsca zdarzenia. W trakcie tej czynności zdołano ustalić, że długość tego podjazdu, od bramy wjazdowej do bramy garażowej to(...). W oparciu o jedno ze zdjęć i pomiary na miejscu zdarzenia ustalono, że tył przyczepki widoczny na tym zdjęciu w pozycji pokolizyjnej od kratki ściekowej bramy garażowej dzieliła odległość(...).

Wprawdzie z uwagi na skasowanie pojazdu obwinionego oraz sprzedaż przyczepki, która była w dniu zdarzenia do niego przymocowana nie zdołano ustalić dokładnej długości tego zespołu pojazdów jednak można te dane ustalić na podstawie ogólnodostępnych baz danych pojazdów choćby w Internecie. Pewna trudność dotyczy jedynie wymiarów przedmiotowej przyczepki, bowiem nie była to przyczepka tzw. fabryczna, ale w oparciu o cytowane wyżej bazy można ustalić co najmniej przedziały długości takich przyczepek. Jak ustalono długość tego modelu samochodu tj. V. (...) model(...)z roku 1994 to(...) cm a długość tego typu przyczepki jednoosiowej lekkiej mieści się w przedziale (...)cm.

Ustalenia te pozwalały na stwierdzenie, że nawet gdyby przyczepka ta o najdłuższej długości była w dniu zdarzenia zamocowana do pojazdu obwinionego, to mógł on w całości zmieścić ten zestaw pojazdów na podjeździe przed domem nie wystając w ogóle na drogę. Jednak jak ustalono to w toku postępowania pojazd obwinionego wystawał na tę drogę i to biorąc pod uwagę jego położenie pokolizyjne na odległość co najmniej 1 metra. Takie ustawienie pojazdu obwinionego Sąd uznał za nie tylko sprzeczne z przepisami ruchu drogowego regulującymi parkowanie pojazdów, ale również w realiach niniejszej sprawy za stwarzające realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i w konsekwencji jako skutkujące współprzyczynieniem się obwinionego do zderzenia pojazdów.

Przepisy art. 46 ust. 1 i 2 ustawy Prawo ruchu drogowym określające warunki zatrzymania i postoju pojazdów zezwalają na wykonanie tych czynności tylko w miejscu i warunkach, które sprawiają, że pojazd jest widoczny z dostatecznej odległości dla innych pojazdów i jego ustawienie nie powoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego lub jego utrudnienia. Ponadto zezwalają one na zatrzymanie pojazdu (a tym samym również jego postój) równoległe do krawędzi drogi. W realiach niniejszej sprawy jest bezsporne, że obwiniony nie spełnił ani wymogu równoległości ustawienia swojego pojazdu ani też zapewnienia jego dostatecznej widoczności.

W świetle przytoczonych wyżej dowodów należało uznać, że o ile nie można przypisać obwinionemu czynu w postaci określonej we wniosku o ukaranie, o tyle można przyjąć, że w dniu 02 maja 2013 r. ok. godz. 14¹⁰ w O. na ul. (...) kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) zaparkował ten pojazd w ten sposób, że wystawał on częściowo z posesji na jezdnię, prostopadle do jej krawędzi i w sposób niedostatecznie widoczny dla innych użytkowników ruchu współprzyczyniając się do zderzenia z samochodem m-ki V. (...) o nr rej. (...) doprowadzając do uszkodzenia pojazdów oraz zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. czynu z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 46 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym. W przekonaniu Sądu taka zmiana opisu czynu mieści się w granicach dozwolonych przez prawo i nie stanowi wyjścia poza granice wniosku o ukaranie.

W ocenie Sądu wymierzona obwinionemu za tak określony czyn kara grzywny uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary, tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i ogólnej. Także dolegliwość, tak wymierzonej kary, nie przekracza stopnia winy obwinionego. Obwiniony był już w przeszłości karany za wykroczenia, w tym w ruchu drogowym (k. 8, 31) a po zdarzeniu wykorzystując przewagę wieku i doświadczenia próbował całą odpowiedzialność przerzucić na kierującą V. (...).

Na wymiar kary oraz jedynie częściowe obciążenie obwinionego kosztami opinii niewątpliwym wpływ miał współprzyczynienie się drugiej kierującej do zdarzenia.